

Sygn. akt I ACa 215/13

I ACz 259/13

I ACz 260/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Rojewska
Sędziowie:	SSA Anna Beniak (spr.) SSO del. Ryszard Badio
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt I C 278/12

oraz na skutek zażalenia powódki na postanowienie zawarte w punkcie 5 wyroku, a także na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie z dnia 14 stycznia 2013 r. o uzupełnieniu powyższego wyroku

1. z apelacji zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten tylko sposób, że kwotę 5973,40 obniża do kwoty 5526,04 (pięć tysięcy pięćset dwadzieścia sześć i 04/100) złotych;
2. z zażalenia powódki zmienia punkt 5 na następujący „5. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. (1) kwotę 478 (czteryście siedemdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa”;
3. oddala zażalenie pozwanego na postanowienie z dnia 14 stycznia 2013 r.;

4. oddala apelację w pozostałej części;
5. oddala w pozostałym zakresie zażalenie powódki w części dotyczącej kosztów sądowych;
6. odrzuca zażalenie powódki w części dotyczącej kosztów zastępstwa procesowego;
7. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz A. K. (1) kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
8. znosi wzajemnie koszty postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt IACa 215/13

IACz 259/13

IACz 260/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 października 2012r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa A. K. (1) przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie –

1. zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2011r. do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) jako odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2011r. do dnia zapłaty;

oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że w dniu 25 października 2009 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym zginął mąż powódki -T. K..

Sprawcą wypadku był A. K. (2) objęty obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W.. Powódka dokonała zgłoszenia szkody do ubezpieczyciela sprawcy wypadku - (...) S.A.

Po rozpoznaniu roszczeń powódki ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 10.000 złotych tytułem odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W piśmie z dnia 16 czerwca 2011 roku pełnomocnik powódki przedstawił pozwanemu propozycje ugodowego załatwienia sporu poprzez przyznanie kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwoty 100.000 złotych tytułem odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. Zważywszy na okoliczność wypłacenia na rzecz powódki kwoty 30.000 złotych ostatecznie pełnomocnik powódki domagał się wypłaty na rzecz powódki kwot: 90 000 tytułem odszkodowania i 180.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W piśmie z dnia 28 czerwca 2011 roku pozwany poinformował powódkę, że dotychczas wypłacona kwota w wysokości 30.000 złotych w całości wyczerpuje żądanie powódki.

A. K. (1) obecnie mieszka samotnie, nie ma nowego związku, nie korzysta z pomocy psychiatry i psychologa. Z małżeństwa z T. K. nie posiada dzieci. Niespełna dwa miesiące wcześniej przez wypadkiem zmarła jej matka, powódka miała także w okresie poprzedzającym śmierć męża wypadek drogowy. Powódka posiada brata i utrzymuje z nim

dobre relacje rodzinne. Dużym wsparciem dla powódki była jej koleżanka z pracy, która namówiła ją by tuż po wypadku wróciła do pracy. A. K. (1) po śmierci męża przez okres 7-8 miesięcy czuła się bardzo źle, był to dla niej najtrudniejszy okres, miała kłopoty ze snem, doświadczała głębokiego żalu, smutku, krzywdy i osamotnienia. Powódka izolowała się od otoczenia, nie uczestniczyła w życiu towarzyskim, stała się bardziej zamknięta w sobie. Powódka wraz ze zmarłym T. K. stanowili zgodne małżeństwo przez okres dwudziestu trzech lat, wspólnie planowali przyszłość, wyjeżdżali na urlopy. U powódki w następstwie tragicznej śmierci jej męża wystąpiła naturalna reakcja żałoby. Powódka nie wymagała i nie wymaga aktualnie leczenia psychiatrycznego ani specjalistycznej pomocy psychologicznej i psychoterapeutycznej, mechanizmy obronnej jej psychiki funkcjonują prawidłowo, jej stan psychiczny jest stabilny. W wyniku śmierci męża powódka doświadczyła urazu, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, opuszczenia i osamotnienia. Są to uczucia i stany adekwatne do sytuacji choć powodujące dyskomfort i liczne trudności przystosowawcze.

T. K. w chwili śmierci miał 54 lata, z zawodu był murarzem zarabiał miesięcznie około 5.000 złotych, dorabiał w branży budowlanej budował domy, pracował przy wykończeniach domów, przeprowadzał remonty. Zdarzały się miesiące, że zmarły otrzymywał wynagrodzenie za pracę w wysokości około 6.000 złotych. Zmarły był bardzo dobrym fachowcem i miał bardzo dużo zleceń. Małżonkowie w chwili śmierci T. K. zamieszkiwali w dwupokojowym mieszkaniu w bloku, w którym powódka zamieszkuje do dnia dzisiejszego. Małżonkowie wspólnie ponosili koszty utrzymania dwupokojowego mieszkania, które zajmowali. Obecnie koszty związane z utrzymaniem mieszkania ponosi powódka samodzielnie. Na wiosnę 2010 roku małżonkowie planowali przeprowadzenie remontu i prace związane z tym remontem miał przeprowadzić zmarły T. K.. A. K. (1) zarabia 2.300 złotych netto i jest zatrudniona w Sądzie Rejonowym w Radomsku jako sekretarz sądowy. Obecnie od września 2012 roku powódka otrzymuje rentę po zmarłym mężu w wysokości 700 złotych.

Zmarły lubił swoją pracę, jego hobby to gospodarstwo rolne na wsi, którym się zajmował, hodował króliki, kury, przywoził inne produkty żywnościowe, np. mięso, których to produktów powódka nie musiała już kupować.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, iż na skutek śmierci T. K. nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji życiowej jego żony A. K. (1). Żądane przez nią odszkodowanie w kwocie po 40.000 zł w ocenie Sądu jest jednak nieco wygórowane i musi zostać skorygowane do kwoty 30.000 złotych. Dalej idące żądanie w ocenie Sądu nie jest usprawiedliwione bowiem sąd nie może orzekać w całkowitym oderwaniu od sytuacji majątkowej i zarobkowej zmarłego. Porównując zatem sytuację powódki sprzed wypadku z tą w jakiej znajduje się obecnie w ocenie Sądu odpowiednim odszkodowaniem będzie to zasądzone na rzecz powódki. Zwłaszcza, że powódka A. K. (1) otrzymała odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej od pozwanego z tytułu ubezpieczenia w kwocie 10.000 zł. Okoliczność ta nie pozostaje bez wpływu na wysokość przyznanego powódce odszkodowania. Zasądzone odszkodowanie łącznie z wypłaconym już przez pozwanego odszkodowaniem w wysokości 10.000 złotych da powódce wymierną rekompensatę za śmierć najbliższej jej osoby.

Z opinii sądowej psychologiczno-psychiatrycznej wynika, że u powódki w następstwie tragicznej śmierci jej męża wystąpiła naturalna reakcja żałoby. W wyniku śmierci męża powódka doświadczyła urazu, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, smutku, żalu, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, opuszczenia i osamotnienia. Są to uczucia i stany adekwatne do sytuacji choć powodujące dyskomfort i liczne trudności przystosowawcze.

Mając zatem na uwadze bliskość relacji między zmarłym a powódką, fakt wspólnego zamieszkiwania i tworzenia zgodnej rodziny oraz urazu psychicznego którego doznała powódka wskutek tragicznej i nieoczekiwanej śmierci T. K. dochodzone przez powódkę zadośćuczynienie nie jest wygórowane. Uwzględniając nawet dokonaną przez pozwanego wypłatę zadośćuczynienia dla powódki A. K. (1) w kwocie 20.000 zł to zasądzone przez sąd dodatkowe zadośćuczynienie w kwocie 80.000 zł spowoduje, iż całość zadośćuczynienia należnego A. K. (1) będzie wynosiło 100.000 zł.

Zadośćuczynienie w takiej wysokości w ocenie Sądu Okręgowego nie jest zawyżone i z pewnością przynajmniej w części spowoduje zniwelowanie wyrządzonej powódce krzywdy.

Ponadto z uwagi na fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego zostały zgłoszone i niezaspokojone żądania powódki to pozwany pozostaje w zwłoce z ich wypłatą jeśli chodzi o odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty. Bowiem pozwany w piśmie z dnia 28 czerwca 2011 roku poinformował powódkę, że dotychczas wypłacona kwota w wysokości 30.000 złotych w całości wyczerpuje żądania powódki, a więc od tej daty pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą zasądzonych kwot w wyroku, a to na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Powódka w znacznej części wygrała sprawę dlatego też Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 25 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz.1398 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.973,40 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych obciążających stronę pozwaną (od uwzględnionej części powództwa).

Na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z 25 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz.1398 ze zm.) Sąd nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotę 552,60 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych obciążających powódkę..

Powyższy wyrok strona pozwana zaskarżyła apelacją, w zakresie:

1. pkt 1 wyroku ponad kwotę 20.000,00 zł, tj. w zakresie w jakim zasądza od (...) S.A. na rzecz powódki kwotę 60.000,00 zł, oraz w odniesieniu do odsetek ustawowych za okres od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia 30 października 2012 roku,
2. w zakresie punktu 2 wyroku - w całości (wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty),
3. w zakresie punktu 4 wyroku - w całości.

Strona pozwana zarzuciła

1. naruszenie art. 446 § 4 k.c. poprzez uznanie, że powódce przysługuje zadośćuczynienie w kwocie wyższej niż 20.000,00 zł; Po
2. naruszenie art. 446 § 3 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty odszkodowania w sytuacji, w której nie udowodniła ona powstania po jej stronie szkody majątkowej z tytułu to pogorszenia sytuacji życiowej; pi
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd Okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego i przyjęcie, że na skutek śmierci T. K. wystąpił uszczerbek w sferze majątkowej powódki, w zakresie zaskarżonym apelacją oraz poprzez określenie wysokości zadośćuczynienia z pominięciem wszystkich istotnych okoliczności sprawy;
4. obrazę art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że strona powodowa udowodniła swoje roszczenia w skarżonym zakresie;
5. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przyczyn, dla których sąd przyjął iż sytuacja życiowa powódki uległa pogorszeniu w aspekcie materialnym;
6. naruszenie art. 481 k.c. poprzez ustalenie, że terminem wymagalności świadczenia z tytułu odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia jest dzień 28.06.2011 roku.

W konkluzji strona pozwana wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części,
2. zmianę postanowienia o kosztach procesu i orzeczenie o kosztach z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego oraz
3. zasądzenie od Powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej, powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka zaskarżyła zażaleniem powyższy wyrok w zakresie punktu 5, dotyczącego rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając mu:

- naruszenie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie uwzględnienie żądania zasądzenia na rzecz powódki kosztów procesu, podczas gdy pozwany – jako strona przegrywająca sprawę w 92 % – obowiązany jest zwrócić powódce koszty niezbędne do celowego dochodzenia jej praw, które poniosła w przedmiotowej sprawie - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, tj. uiszczoną przez powódkę opłatę od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego, bowiem powódka w toku niniejszego postępowania jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zaś wniosek o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego został zgłoszony już w pozwie;
- art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.) poprzez jego zastosowanie, podczas gdy przepis ten w przedmiotowej sprawie zastosowania mieć nie powinien, bowiem kosztami sądowymi obciążony winien zostać – z uwagi na zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz stosunkowe rozdzielenie kosztów w niniejszej sprawie - pozwany.

W konkluzji powódka wniosła o zmianę pkt 5 wyroku poprzez:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty **3.516,20 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ponadto, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim postanowieniem z dnia 14 stycznia 2013r. w sprawie z powództwa A. K. (1) przeciwko (...) SA w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie na skutek wniosku pełnomocnika powódki o uzupełnienie wyroku - uzupełnił wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 października 2012r. w sprawie IC 278/12 w ten sposób, że po pkt 5 dodał pkt 6 w którym zasądził od pozwanego na rzecz powódki A. K. (1) kwotę 3.038,28 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy uznał, iż powódka wygrała sprawę w 92% zatem może ją obciążyć w 8% całych kosztów procesu. Pozwany pokrył koszty do kwoty 3.617 zł w związku z czym winien zwrócić powódce pozostałą część kosztów które go obciążają tj. kwotę 3.038,28. W związku z powyższym, Sąd orzekł, jak w sentencji postanowienia.

Strona pozwana zaskarżyła powyższe postanowienie zażaleniem i wniosła o zmianę postanowienia o kosztach procesu i orzeczenie o kosztach z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zażalenie powódki częściowo zasługuje na uwzględnienie, a w pozostałym zakresie musiało być odrzucone jako niedopuszczalne, zaś zażalenie pozwanego jest bezzasadne.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są chybione.

Podnosząc naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. strona apelująca nie zdołała bowiem zakwestionować – z punktu widzenia określonych w powołanym art. 233 § 1 k.p.c. kryteriów oceny dowodów (zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego) dokonanej oceny, jak i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych oraz wniosków Sądu I instancji. Natomiast dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok SA w Warszawie z 20.12.2006r., VI ACa 567/06, opubl. w LEX nr 558390). Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może bowiem polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Skarżąca może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurystycznymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok SN II z 18.06.2004r., CK 369/03, opubl. w LEX nr 174131). Zaś uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (wyrok SN z 5.08.1999r., II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000/19/732). Tym bardziej, że – wbrew twierdzeniom strony pozwanej – Sąd Okręgowy bardzo wnikliwie, wyczerpująco, rzeczowo i logicznie oraz w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego, a przez to przekonująco dokonał ustalenia i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu obrazy art. 328 § 2 k.p.c., gdyż ów przepis określa treść uzasadnienia wyroku, która powinna zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wskazanie jego podstawy prawnej. O uchybieniu temu przepisowi można zatem mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera tych elementów pozwalających na kontrolę orzeczenia - weryfikację stanowiska Sądu. Dla skuteczności tego zarzutu strona apelująca powinna zatem wykazać, że nie ma z tej przyczyny możliwości jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SA w Katowicach z 10.04.2003r., I ACa 1137/02; opubl. LEX nr 193544). Tymczasem w analizowanym przypadku Sąd I instancji może w sposób nieco lakoniczny i bardzo zwięzły, ale przedstawił logicznie uzasadnioną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, na podstawie którego ustalił stan faktyczny sprawy, dokonując jego trafnej subsumcji oraz prezentując przekonujące motywy wydanego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny nie podziela również argumentacji strony skarżącej, zarzucając naruszenie art. 446 k.c., bowiem określając wysokość zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. – jako rekompensaty szkody niematerialnej, a więc ze swojej istoty niewymiernej w pieniądzu – Sąd musi brać pod uwagę całokształt okoliczności analizowanego przypadku, w tym szczególnie charakter i przebieg zdarzenia, skutek którego doszło do śmierci osoby najbliższej względem powódki A. K. (1), rodzaj i intensywność faktycznych więzi emocjonalnych między zmarłym a poszkodowaną, które zostały nagle zerwane, kształt rzeczywistych relacji tych podmiotów przed feralnym zdarzeniem, a także charakter i rozmiar negatywnych następstw śmierci osoby najbliższej w sferze ich dóbr osobistych. W świetle orzecznictwa sądów powszechnych (wyrok SA w Warszawie z 22.02.2004r., II ACa 641/03, opubl. w Wokanda 2004/9/44) oraz Sądu Najwyższego (wyrok SN z 11.04.2006r., I CSK 159/05, opubl. w LEX nr 371773) wydawanego zarówno na gruncie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. (przed nowelizacją art. 446 k.c.), jak i późniejszego sformułowania tezy o ochronie tak doniosłych dóbr osobistych, jak m. in. prawo do życia w rodzinie (wyrok SA w Gdańsku z 14.12.2007r., I ACa 1137/07, opubl. w POSAG 2008/1/50, wyrok SA w Łodzi z 15.07.2010r., I ACa 437/10, opubl. w OSA w Łodzi 3/2010).

Stąd – w przekonaniu Sądu Apelacyjnego – Sąd I instancji poprawnie i wyczerpująco, z dostateczną wnikliwością uwzględnił charakter i znaczący rozmiar negatywnych następstw tragedii. Pozwany w żaden sposób nie wykazał

bowiem by zasądzona kwota 80.000 złotych dodatkowego zadośćuczynienia była nienależna powódce, a wskazany przez niego fakt ewentualnego leczenia psychiatrycznego, bądź psychologicznego nie może stanowić o tym, jakoby przyznane powódce zadośćuczynienie było zbyt wysokie, tym bardziej, że relacje między zmarłym a powódką były bardzo bliskie. Słusznie uwzględnił Sąd I instancji w niniejszej sprawie fakt, że powódka wraz z mężem nie miała dzieci, co oznacza, że po śmierci męża powódka została sama, bez rodziny.

Powyższe argumenty dają Sądowi Apelacyjnemu asumpt do stwierdzenia nietrafności podniesionych zarzutów obrazy zarówno prawa procesowego, jak i materialnego, tym bardziej, że określając wysokość zadośćuczynienia Sąd przyznaje poszkodowanemu „odpowiednie” świadczenie pieniężne, w celu naprawienia doznanej krzywdy. Wprawdzie, z uwagi na ocenny charakter kryteriów determinujących zadośćuczynienie, zwłaszcza niemajątkowy charakter dóbr podlegających ochronie, ustalenie jego wysokości podlega swobodzie uznania Sądu, niemniej zasadniczy w tym zakresie jest kompensacyjny charakter tej formy naprawienia szkody.

Stąd nawet uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej (wyrok SN z 10.03.2006r., IV CSK 80/05 opubl. w OSNC 2006/10/175). Z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika wprawdzie, że przy uwzględnieniu krzywdy uprawnionej, wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, tym niemniej - jak podkreśla Sąd Najwyższy - to ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa.

Skoro jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter (wyrok SN z 15.02.2006r., IV CK 384/05, opubl. w LEX nr 190756, wyrok SN z 6.06.2003r., IV CKN 213/01, opubl. w LEX nr 141396) to, przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego (wyrok SN z 28.09.2001r., III CKN 427/00, opubl. w LEX nr 52766 oraz wyrok SA w Lublinie, I ACa z 29.09.2005r., 510/05, opubl. w PiM 2006/3/134).

W konsekwencji nie mogą zyskać uznania Sądu Apelacyjnego sugestie strony pozwanej, jakoby poziom zasądzonego in casu zadośćuczynienia miał być m. in. determinowany czy to przeciętnym – średnim poziomem życia społeczeństwa, czy też statusem materialnym powódki. Poziom cierpienia po utracie osoby bliskiej, nie jest bowiem zależny od statusu materialnego nawet przeciętnego poziomu materialnego społeczeństwa. W podobnym tonie wypowiedział się także Sąd Najwyższy stwierdzając, że zadośćuczynienie ma za zadanie naprawienie krzywdy – doznanych cierpień – a one nie są zależne ani od sytuacji materialnej pokrzywdzonego, ani jego środowiska (wyrok SN z 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, niepubl.).

Nadto mając na uwadze ocenny charakter kryteriów ustalenia konkretnej kwoty tytułem zadośćuczynienia, jest jasne, że jej określenie jest ze swej istoty objęte sferą swobodnej oceny sędziowskiej, co oczywiście nie może oznaczać dowolności (postanowienie SN z 27.07.2005r., II KK 54/05, opubl. w LEX nr 152495). Stąd na etapie postępowania apelacyjnego Sąd II instancji może dokonać korekt zasądzonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy Sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie, dopuszczając się tzw. „błędu braku” albo niewłaściwie ocenił całokształt tych - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. „błąd dowolności” (wyrok SA w Lublinie z 10.05.2001r., II AKA 81/01, opubl. w OSA 2001/12/96). Korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być zatem aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z 18.11.2004r., I CK 219/04, opubl. w LEX nr 146356), co nie zachodzi w analizowanym przypadku.

Za niezasadny zdaniem Sądu II instancji należy uznać również zarzut naruszenia przepisu art. 446 § 3 k.c. i art. 6 k.c. Zebrany w sprawie materiał dowodowy bezspornie świadczy, iż sytuacja powódki uległa znacznemu pogorszeniu. Mąż powódki zarabiał 3.000 złotych miesięcznie w ramach zatrudnienia w firmie budowlanej. Nie ulega wątpliwości,

że prowadził gospodarstwo rolne, które zawsze stanowi pewne wsparcie w gospodarstwie domowym. Ponadto z doświadczenia życiowego wiadomo, że dobrzy fachowcy budowlani dorabiają i mają z tego często znaczne dochody. Porównując zatem sytuację powódki sprzed wypadku, a po nim, nie ulega wątpliwości, że sytuacja życiowa powódki uległa pogorszeniu i pogorszenie to zostało przez powódkę wykazane. Dochodu na poziomie co najmniej 6000-7000 zł małżonkowie pokrywali opłaty za mieszkanie i inne bieżące należności. Od śmierci męża powódka musi je pokrywać wyłącznie z własnych dochodów. Skutkuje to znacznie większym obciążeniem budżetu domowego powódki, zwłaszcza w okresie pierwszych 3 lat po śmierci męża, podczas których gdy powódka nie miała żadnego wsparcia finansowego. Dawniej wszelkie prace remontowe i naprawcze wykonywał mąż powódki, a obecnie będzie musiała korzystać z pomocy innych osób czy wynajmować fachowców. Z tych wszystkich względów kwota 30.000 złotych dodatkowego odszkodowania jest kwotą odpowiednią, a argumentacja strony pozwanej, że odszkodowanie to się nie należy, bo wypłacona kwota 10.000 złotych jest kwotą wystarczającą, musiała być uznana za chybioną.

Żądanie zasądzenia odsetek znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 481 k.c. Stosownie do § 1 cyt. przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia, a więc najpierw należy określić termin spełnienia świadczenia.

Termin spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela reguluje przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., Nr 124, poz.1152 ze zm. – dalej jako u.u.o.). Zgodnie z powołanym przepisem zasadą jest, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ubezpieczyciel popada jednak w opóźnienie tylko wtedy, gdy przewidziane w tym przepisie "zawiadomienie" o szkodzie ma charakter żądania spełnienia świadczenia, a nie jedynie charakter zawiadomienia o zajściu nieszczęśliwego wypadku, nakładającego na zakład ubezpieczeń obowiązek świadczenia (por. wyrok SN z dnia 14 lipca 1976 roku, I CR 241/76, OSPiKA 1977, z. 7-8, poz. 133).

W niniejszej sprawie powódka dokonała zgłoszenia szkody w pozwanym zakładzie ubezpieczeń w dniu 25 lutego 2010 roku, co skutkowało podjęciem postępowania likwidacyjnego. W dniu 28 czerwca 2011 roku pozwany ostatecznie odmówił podwyższenia wypłaconych kwot 10.000 zł i 20.000 zł. Powódka zażądała zasądzenia odsetek od tej daty, a jej żądanie należało uznać za zasadne, jako że pozwany musi ponosić skutki swojego działania. O takim rozstrzygnięciu przesądza fakt, że u powódki nie ujawniła się żadna dodatkowa, czy późniejsza szkoda. Wręcz przeciwnie szkoda była jedna, pozwany został o nie zawiadomiony i wezwany do jej naprawienia, a skoro tego nie uczynił przez ponad rok prowadzenia postępowania likwidacyjnego, to musi ponosić konsekwencje z art. 481 k.c. i nie można zaprzeczać prawu powoda domagania się zasądzenia odsetek ustawowych za cały okres opóźnienia.

W przeciwnym razie byłoby to nieuzasadnione premiowanie dłużnika, który rozmyślnie nie spona swoich należności i nie ponosi z tego powodu żadnej odpowiedzialności, a wręcz przeciwnie bo dysponując niemalą kwotą ponad 100.000 zł mógł odnosić realne korzyści lokując ją w zyskowych przedsięwzięciach.

Podnieść też trzeba, że konstrukcja wszystkich przepisów zobowiązaniowych zmierza do stworzenia jak najlepszej ochrony prawnej wierzycieli i przewiduje odpowiednie instrumenty wymuszające wykonanie zobowiązań. Jednym z tych instrumentów są odsetki ustawowe, które od szeregu lat ustalane są na tak wysokim poziomie, aby nie spłacanie zobowiązań stanowiło dla dłużnika dla dłużnika odpowiednią dolegliwość. Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd uznał, że jeżeli strona powodowa wystąpiła z roszczeniami sprecyzowanymi kwotowo i były one od początku całkowicie zasadne, to dłużnik odmawiając wypłaty odszkodowania popada w opóźnienie skutkujące obowiązkiem zapłacenia odsetek ustawowych za cały okres opóźnienia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Na koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyły się opłata od pozwu w wysokości 6.000 zł + koszty opinii dwóch biegłych w łącznej kwocie 526,04 zł (k. 65). Zatem łączne koszty sądowe wyniosły 6.526,04 złotych. Z uwagi na wynik procesu,

z tej kwoty powódkę obciąża jedynie 8% tej kwoty tj. w wysokości 522 zł, natomiast pozwanego w 92% tej kwoty, czyli w wysokości 6.003 zł. Powódka w dniu 27 marca 2012r. uiściła kwotę 1.000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu (k. 31), co oznacza, że pozostała część kosztów sądowych stanowi kwotę 5.526,04 zł, a powódce przysługuje zwrot w kwocie 478 zł. Z tych względów w punkcie 1 wyroku Sąd zmienił zaskarżony wyrok w zakresie punkcie 4 i obniżył kwotę 5.973,04 do kwoty 5.526,04 zł, a w punkcie 2 zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot 478 zł jako części poniesionych przez nią kosztów sądowych, które zgodnie z zasada art. 100 k.p.c. winny obciążać stronę pozwaną .

Postanowienie z dnia 14 stycznia 2013r. w przedmiocie uzupełnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 października 2012r. prawidłowo rozstrzyga o kosztach zastępstwa procesowego, wobec czego zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, dlatego, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie jako bezzasadne.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie stanowi przepis art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Z uwagi na to, że powództwo zostało uwzględnione częściowo, Sąd stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy stronami, mając na względzie fakt, w jakiej części żądanie pozwu zostało uwzględnione. Powódka wygrała sprawę w 92% zatem Sąd może ją obciążyć jedynie w 8% całych kosztów procesu.

Na koszty procesu składają się wynagrodzenie pełnomocników obu stron wraz z opłatami za pełnomocnictwa łącznie jest to kwota 7.234 zł. 92 % tej kwoty stanowi kwotę 6.655,28 zł i takie koszty obciążają pozwanego. Pozwany zaś pokrył koszty do kwoty 3.617 zł zatem winien zwrócić powódce pozostałą część kosztów które go obciążają tj. kwotę 3.038,28 zł.

Ponadto Sąd Okręgowy w skarżonym wyroku w pkt 5 napisał wyłącznie o kosztach sądowych, a nie o kosztach adwokackich, w związku z czym zażalenie powódki jest zasadne w części dotyczącej kosztów sądowych, natomiast podlega odrzuceniu w części dotyczącej kosztów zastępstwa procesowego. W tej sytuacji koszty postępowań zażaleniowych zostały między stronami zniesione (art. 100 k.p.c.)

Wobec uwzględnienia apelacji tylko w zakresie zarzutu co do kosztów postępowania. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki zwrot kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.